

Sygn. akt I Cz 94/13

POSTANOWIENIE

Dnia 28 lutego 2013r.

Sąd Okręgowy w Elblągu I Wydział Cywilny

w składzie :

Przewodniczący: SSO Krzysztof Nowaczyński

Sędziowie: SO Arkadiusz Kuta

SO Dorota Zientara (spr.)

po rozpoznaniu w dniu 28 lutego 2013r.

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z wniosku wierzyciela R. L.

przeciwko dłużnikowi S. J.

o egzekucję świadczenia niepieniężnego

na skutek zażalenia wierzyciela

od postanowienia Sądu Rejonowego w Ostródzie z dnia 14 stycznia 2013 r. sygn. akt I Co 2801/12

postanawia :

oddalić zażalenie.

Sygn. akt I Cz 94/13

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Rejonowy w Ostródzie oddalił wniosek wierzyciela o przeprowadzenie egzekucji świadczenia niepieniężnego w trybie art. 1050 kpc poprzez zobowiązanie dłużnika do publikacji w prasie oświadczenia w ciągu dwóch tygodni pod rygorem ukarania grzywną a w razie niewykonania przez dłużnika tej czynności, zastosowania wobec niego grzywny z równoczesnym określeniem terminu do wykonania czynności.

W uzasadnieniu tego orzeczenia wskazał, że wyrokiem Sądu Okręgowego z dnia 19 grudnia 2011 r. wydanym w sprawie I C 240/11, zobowiązano dłużnika S. J. do opublikowania w tygodniku lokalnym (...) oświadczenia, iż przeprosza R. L. za to, że w szeregu pismach kierowanych do Wójta Gminy i Rady Gminy M., Okręgowej Inspekcji Pracy w O., Zakładu Ubezpieczeń Społecznych i Urzędu Skarbowego w O. bezpodstawnie podważał rzetelność i uczciwość osobistą R. L., także jako sołtysa wsi W. oraz kierownika zakładu pracy PPHU (...) w M., czym naruszył jego godność.

W ocenie Sądu pierwszej instancji wniosek wierzyciela na uwzględnienie nie zasługiwał, ponieważ świadczenie, które objęte przedłożonym przez wierzyciela tytułem wykonawczym powinno być egzekwowane w trybie art. 1049 kpc jako czynność, którą za dłużnika może wykonać inna osoba. W ocenie tego Sądu celem publikacji przeprosin w prasie lokalnej jest skorygowanie obrazu powoda dotkniętego naruszeniem dóbr osobistych w oczach opinii publicznej. Za Sądem Najwyższym Sąd pierwszej instancji wskazał, że do osiągnięcia takiego skutku nie jest konieczne osobiste działanie dłużnika; ogłoszenie zgodne z sentencją wyroku może zamieścić każda osoba, nawet bez wiedzy dłużnika,

aby wierzyciel uznał, że wyrok został wykonany. Sąd pierwszej instancji wskazał nadto, że jest związany wnioskiem wierzyciela co do wskazanego sposobu egzekucji, nie może zatem z urzędu zastosować innego środka.

W zażaleniu od tego orzeczenia wierzyciel, zarzucając Sądowi pierwszej instancji naruszenie art. 1050 kpc i 1049 kpc, domagał się uchylenia zaskarżonego postanowienia i zasądzenia zwrotu kosztów postępowania zażaleniowego ewentualnie uchylenia orzeczenia i przeprowadzenia egzekucji w trybie art. 1049 kpc.

Motywuując swe stanowisko wskazał, że egzekucja obowiązku wynikającego z przedłożonego wraz z wnioskiem tytułu wykonawczego prowadzona winna być w trybie art. 1050 kpc. Skarżący zakwestionowała pogląd, że podstawowym celem publicznego przeproszenia jest zniweczenie skutków naruszenia dóbr osobistych.

W jego ocenie błędne jest założenie, że dłużnik permanentnie naruszający dobra osobiste i nie szanujący wyroków sądu, może zostać wyręczony przez kogoś innego w wykonaniu obowiązku, a zatem nie odczuje żadnej sankcji. Sankcją taką nie jest bowiem obciążenie niewielkimi kosztami publikacji, co i tak może okazać się iluzoryczne, albowiem jeśli dłużnik dobrowolnie jej nie zapłaci konieczne będzie ich wyegzekwowanie; dotychczas prowadzona egzekucja świadczenia pieniężnego przeciwko dłużnikowi jest jednak bezskuteczna.

Argumentował dalej, że przy przyjęciu stanowiska wyrażonego w zaskarżonym postanowieniu wierzyciel, który sam na koszt dłużnika zamieści ogłoszenie, za które będzie musiał zapłacić, zmuszony będzie dochodzić zwrotu tych kosztów, ponosząc kolejne koszty m. in. zaliczek na wydatki w postępowaniu egzekucyjnym.

Z ostrożności procesowej wierzyciel wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przeprowadzenie egzekucji w trybie art. 1049 kpc twierdząc, że Sąd nie jest związany wnioskiem egzekucyjnym i winien stosować właściwe środki egzekucyjne, bez względu na treść wniosku. Na poparcie swego stanowiska przywołał normę art. 800 § 2 kpc.

Sąd zważył, co następuje:

Zażalenie wierzyciela nie zasługiwało na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 1049 § 1 kpc jeżeli w samym tytule egzekucyjnym nie postanowiono, że w razie niewykonania przez dłużnika w wyznaczonym terminie czynności, którą może wykonać także inna osoba, wierzyciel będzie umocowany do wykonania tej czynności na koszt dłużnika - sąd, w którego okręgu czynność ma być wykonana, na wniosek wierzyciela wezwie dłużnika do jej wykonania w wyznaczonym terminie, a po bezskutecznym upływie terminu udzieli wierzycielowi umocowania do wykonania czynności na koszt dłużnika. Na żądanie wierzyciela sąd przyzna mu sumę potrzebną do wykonania czynności. Na postanowienie sądu przysługuje zażalenie.

Wedle art. 1050 § 1 i 3 kpc, jeżeli dłużnik ma wykonać czynność, której inna osoba wykonać za niego nie może, a której wykonanie zależy wyłącznie od jego woli, sąd, w którego okręgu czynność ma być wykonana, na wniosek wierzyciela po wysłuchaniu stron wyznaczy dłużnikowi termin do wykonania i zagrozi mu grzywną na wypadek, gdyby w wyznaczonym terminie czynności nie wykonał. Po bezskutecznym upływie terminu wyznaczonego dłużnikowi do wykonania czynności, sąd na wniosek wierzyciela nałoży na dłużnika grzywnę i jednocześnie wyznaczy nowy termin do wykonania czynności, z zagrożeniem surowszą grzywną.

Przytoczone normy przewidują dwa różne sposoby egzekucji świadczeń niepieniężnych, stosowane w zależności od tego, czy obowiązek może zostać wykonany wyłącznie przez dłużnika, czy też może ten obowiązek za niego wykonać inna osoba. W obu przypadkach organem egzekucyjnym jest sąd.

Zgodnie z art. 797 §1 kpc we wniosku lub żądaniu przeprowadzenia egzekucji z urzędu należy wskazać świadczenie, które ma być spełnione, oraz sposób egzekucji. Do wniosku lub żądania należy dołączyć tytuł wykonawczy. Organ egzekucyjny jest związany wnioskiem egzekucyjnym, w tym sposobem egzekucji określonym przez wierzyciela. Błędny jest zatem pogląd, wyrażony przez skarżącego, że organ egzekucyjny może z urzędu stosować środki egzekucyjne adekwatne do zakresu obowiązku podlegającego egzekucji, zgodne z obowiązującym porządkiem prawnym. W żadnym

razie słuszności tego stanowiska nie wspiera norma art. 800 § 2 kpc, dotyczy ona bowiem zupełnie innych kwestii, a mianowicie niedopuszczalnego połączenia wniosków, dla których rozpoznania właściwy jest sąd lub komornik.

W ocenie Sądu drugiej instancji obowiązek publicznego przeproszenia wierzyciela jest obowiązkiem, który za dłużnika może wykonać inna osoba. Słusznie wskazał Sąd Rejonowy, że zasadniczym celem takiego przeproszenia jest usunięcie skutków naruszenia dóbr osobistych. Stanowisko takie znajduje oparcie w art. 24 § 1 kc, w myśl którego ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Dla osiągnięcia skutku postulowanego w przywołanej normie nie ma znaczenia, kto zamieści ogłoszenie zawierające przeprosiny, istotne jest to by treść ogłoszenia dotarła do właściwego kręgu odbiorców.

Uwzględniając powyższe, zaskarżone orzeczenie należało uznać za prawidłowe, co skutkowało oddaleniem zażalenia z mocy art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. Dodatkowo jedynie zatem wskazać należy, że Sąd Okręgowy w całości podziela stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 28 czerwca 2006 r. (III CZP 23/06). W przywołanej uchwale Sąd ten również wskazał, że obowiązek usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych, polegający na złożeniu przez dłużnika oświadczenia odpowiedniej treści w formie ogłoszenia, podlega egzekucji na podstawie art. 1049 k.p.c. natomiast sąd, jako organ egzekucyjny, jest związany wnioskiem wierzyciela co do wskazanego sposobu egzekucji. Argumenty przeciwne podniesione w zażaleniu mają charakter polemiczny i nie znajdują oparcia w obowiązujących przepisach.